

CNN pośmiewiskiem w sieciach społecznościowych

11 października 2015

W ostatnim czasie CNN coraz częściej prezentuje wiadomości z niewiarygodnymi lub błędnymi informacjami, co nie umknęło uwadze użytkowników sieci społecznościowych. Komentarze internautów na temat pracy dziennikarzy amerykańskiej telewizji.

Użytkownicy sieci społecznościowych zwrócili uwagę na błędy i kaczki dziennikarskie, które w ostatnim czasie coraz częściej pojawiają się w materiałach CNN. Najlepszym tego przykładem były doniesienia o tym, że rosyjskie pociski manewrujące spadły na terytorium Iranu. Zarówno Rosja, jak i Iran nie potwierdziły tych informacji. Departament Stanu Stanów Zjednoczonych również nie był w stanie dać komentarza.

„CNN twierdzi, że rosyjskie pociski spadły w Iranie! CNN też twierdzi, że Ukraina znajduje się w Pakistanie” – pisze jeden z internautów.

„CNN twierdzi, że rosyjskie rakiety spadły w Iranie. CNN też twierdzi, że Irak znajduje się w Europie, a sąsiaduje ze Szwajcarią i Polską” – ironizuje inny internauta.

Oprócz braku wiedzy na temat położenia geograficznego Ukrainy, dziennikarze CNN nie znają również geografii tego kraju. Ich zdaniem Słowiańsk, w którym toczyły się jakiś czas temu walki, zlokalizowany jest na Półwyspie Krymskim, który stał się podmiotem Federacji Rosyjskiej na podstawie wyników referendum z marca 2014 roku.

Dziennikarze CNN mają również problemy z tym, jak przebiega granica pomiędzy Rosją a Ukrainą. Jakiś czas temu, podczas wydania wiadomości, cała Ukraina znalazła się w składzie Federacji Rosyjskiej.

Prezenterzy CNN uważają, że prezydentem Rosji nadal jest Borys Jelcyn. 28 września Putin przemawiał z oenzetowskiej trybuny podczas jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego w Nowym Jorku. Komentując finalną część przemówienia rosyjskiego lidera, dziennikarka CNN Ashleigh Banfield powiedziała: „Rosyjski prezydent Borys Jelcyn kończy swoje przemówienie.. Oj, przepraszam! Reaguję na wydarzenia sprzed 20 lat. Rosyjski prezydent Putin kończy swoje przemówienie w ONZ”.

Należy jednak zauważyć, że na tego typu błędy amerykańska telewizja pozwala sobie nie tylko w stosunku do Rosji czy konfliktu na Ukrainie. Pewnego dnia CNN uznała, że Hongkong jest zlokalizowany u wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej.

Anglia, będąca częścią składową Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, uzyskała „niepodległość” ze stolicą w Londynie, który z nieznanych powodów przeniósł się w inne miejsce.

Dziennikarze CNN wykazali się również ignorancją w stosunku do nazw afrykańskich krajów. Niger i Nigeria, według amerykańskiej telewizji, to jedno państwo.

Internauci wyśmiali też matematyczne zdolności pracowników CNN. „Według CNN, szkoccy wyborcy oddali 110% głosów” – pisze Stig Abell.

Prezydentowi USA też się dostało. Podczas jednego z wydań wiadomości dziennikarze CNN przypadkowo go „zabili”. „Żołnierz piechoty morskiej, który zabił Obamę, został skrytykowany”. Najwidoczniej dziennikarzom chodziło o Osamę bin Ladena, lidera ugrupowania terrorystycznego Al-Kaida.

Źródło: pl.SputnikNews.com